

TOMASZ KEMPA (Toruń)

## TRYBUNAŁ LITEWSKI W OBRONIE WOLNOŚCI WYZNANIOWEJ W KOŃCU XVI I W PIERWSZEJ POŁOWIE XVII WIEKU

**Słowa kluczowe:** *stosunki wyznaniowe w Rzeczypospolitej XVI–XVII wieku; sądownictwo; kontrreformacja; prawosławie; protestanci; unia brzeska*

Trybunały koronny i litewski reprezentowały – jak to określił Krzysztof II Radziwiłł – „wielką część [...] wolności” szlacheckiej w Rzeczypospolitej<sup>1</sup>. Szlachta uważała te najwyższe sądy szlacheckie za „zacny klejnot”<sup>2</sup>, którego należało szczególnie strzec. Stąd działalność obu Trybunałów, a także próby podważania ich pozycji, budziły tyle emocji wśród szlacheckiej części społeczeństwa. W praktyce pozycja sądów trybunalskich w systemie ustrojowym Rzeczypospolitej była większa, aniżeli wynikałoby to z prawnych podstaw ich funkcjonowania. Poważanie, jakim przynajmniej początkowo cieszyły się one wśród szlachty, a także niedomagania różnych instytucji państwowych, prowadziły do tego, że oba Trybunały wykroczyły niekiedy „poza krąg spraw sądowych”, występując wręcz w roli „organu władzy”<sup>3</sup>. Czasami nawet próbowały współdecydować o stanowieniu nowych praw. W sposób szczególny widoczne jest to w niektórych orzeczeniach wydawanych w sprawach wyznaniowych. W tej dziedzinie widać jednocześnie może najwyraźniej różnice dzielące oba sądy trybunalskie – w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim – w pierwszych dziesięcioleciach ich funkcjonowania.

W Koronie Trybunał stosunkowo szybko zaczął sprzyjać polityce kontrreformacji realizowanej przez łańskich hierarchów i dwór królewski w czasach Zygmunta III Wazy<sup>4</sup>. Katolicy przeważali w składzie koronnego sądu trybunalskiego już w latach dziewięćdziesiątych XVI w. Nie znaczy to, że zawsze podejmowano na jego forum decyzje korzystne dla Kościoła łańskiego, a po roku 1596 także

---

<sup>1</sup> *Księcia Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego Wlk. Ks. Litewskiego sprawy wojenne i polityczne 1621–1632*, Paryż 1859, s. 576–577 – mowa na sejmiku nowogrodzkim przed sejmem 1627 r.

<sup>2</sup> Zob. np. instrukcja sejmiku wołyńskiego przed sejmem 1627 r.; Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt. AGAD), Archiwum Radziwiłłów (dalej cyt. AR), dz. II, 980.

<sup>3</sup> V. Raudeliūnas, H. Wisner, *Z dziejów Trybunału Wielkiego Księstwa Litewskiego 1581–1648*, *Kwartalnik Historyczny* (dalej cyt. KH), R. 93: 1986, nr 4, s. 963.

<sup>4</sup> Zob. J. W. Optrny, *Trybunał koronny i restauracja katolicyzmu w Polsce*, [in:] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Kielcach za rok szkolny 1917/1918*, [Kielce 1918?], s. 7–29.

dla unickiego<sup>5</sup>. Jednak już w połowie lat dziewięćdziesiątych XVI w. protestanci skarżyli się, iż sędziowie trybunalscy w Koronie niemal zawsze, gdy dochodziło do procesów o świątynie między dysydentami a katolikami, „odsądzają kościoły ewangelikom”<sup>6</sup>. Rzeczywiście dość często zdarzało się, iż to Trybunał koronny stanowił ostatnią instancję, która podejmowała ostateczne decyzje o zwrocie Kościołowi łacińskiemu świątyn katolickich zamienionych w okresie rozwoju reformacji na protestanckie zbory. A proces rewindykacji kościołów uległ wyraźnemu przyspieszeniu właśnie w ostatnich latach XVI w. W tym kontekście szczególnie istotny dla różnowierców pozostawał problem, jaki skład sędziowski winien sądzić sporne sprawy duchownych katolickich z innowiercami, czy tylko deputaci świeccy w pełnym składzie, czy Trybunał „compositi iudicii” z równym udziałem szlachty oraz duchownych rzymsko-katolickich. Jest oczywiste, iż Trybunał obradujący w składzie mieszanym praktycznie zawsze wydawał dekrety korzystne dla Kościoła katolickiego<sup>7</sup>. W Koronie wszakże problem ten stopniowo schodził na drugi plan, ponieważ z biegiem czasu liczba katolickich deputatów trybunalskich, umięających wznieść się ponad podziały religijne i orzekających bez uprzywilejowania któregośkolwiek wyznania, wyraźnie malała. A więc także większa część deputatów świeckich Trybunału faworyzowała Kościół łaciński.

Mimo wszystko jednak z punktu widzenia szlachty, także różnowierczej, Trybunał wciąż stanowił najbardziej odpowiednie forum do rozstrzygnięcia spraw stanowiących pokłosie coraz częstszych tumultów religijnych. Szlachta uważała, że sąd trybunalski, którego skład pochodził przeciw jej wyborowi, powinien wydawać najbardziej obiektywne wyroki w procesach o charakterze wyznaniowym. Problem leżał jednak w tym, że konstytucje powołujące Trybunał koronny nie mówiły nic na temat takich jego kompetencji<sup>8</sup>. Różnowiercy dążyli więc do prawnego usankcjonowania tak istotnych z ich punktu widzenia uprawnień sądu trybunalskiego. Chciano jednocześnie, by w sprawach o tumulty Trybunał sądził także mieszczan oraz by w takich procesach mogły odbywać się na jego forum roz-

<sup>5</sup> Np. w 1611 r. Trybunał koronny uwolnił od zarzutów mieszczan bielskich Iwana i Hrehorego Tyszkowiców, którzy zostali aresztowani przez władze miejskie w związku z propagowaniem arianizmu w mieście i odmową złożenia przez Iwana przysięgi na Trójcę Świętą (był on bowiem szafarzem miejskim). Wcześniej królowa Konstancja, do której należał Bielsk Podlaski, nakazała magistratowi, by występował przeciw wszelkim przejawom „herezji”. Interwencja Trybunału nie pomogła Tyszkowicom. Iwan został bowiem skazany na śmierć przez sąd sejmowy, a Hrehory musiał uchodzić z Bielska. Szerzej zob. *Relacja o Iwanie Tyszkowicu*, wyd. S. Kot, *Reformacja w Polsce*, t. 9/10: 1937/38, s. 464–469; J. Tazbir, *Sprawa Iwana Tyszkowica*, [in:] idem, *Rzeczpospolita i świat. Studia z dziejów kultury XVII wieku*, Wrocław 1971, s. 147–169.

<sup>6</sup> Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej cyt. BCzart.), sygn. 2234, nr 16, s. 101.

<sup>7</sup> Wynikało to również z faktu, iż deputaci duchowni wybierani do Trybunału zostali zobowiązani do nienaruszania jurysdykcji duchowieństwa katolickiego oraz strzeżenia prerogatyw Kościoła łacińskiego. Podkreślił ten obowiązek np. synod diecezji krakowskiej w 1621 r., ostrzegając jednocześnie, że jego nieprzestrzeganie grozi duchownym ekskomuniką; H. Karbownik, *Deputaci duchowni na Trybunałach Koronnym i Litewskim*, [in:] *Kościół i prawo*, t. 10, Lublin 1992, s. 196.

<sup>8</sup> Konstytucje powołujące Trybunał koronny (1578) i litewski (1581): *Volumina legum* (dalej cyt. VL), t. 2, Sankt Petersburg 1859, s. 182–185, 210.

prawy już w pierwszej instancji. Poza tym postulowano rozstrzygnięcie podobnych spraw bez udziału deputatów duchownych<sup>9</sup>. Powyższe żądania stanowiły ważną część procesu obwarowania konfederacji warszawskiej. Jednakże wobec sprzeciwu hierarchów katolickich i Zygmunta III próby uczynienia z Trybunału głównej instytucji sądzącej sprawców tumultów okazały się początkowo mizerne. W 1593 r. uchwalono konstytucję „O tumulciech”, która miała obowiązywać jedynie w czasie wyjazdu Zygmunta III do Szwecji, a poza tym dotyczyła ona karania sprawców wszelkich tumultów, nie tylko wyznaniowych. Miała ona zresztą bardzo ogólnikowy charakter i nie wzmocniła w niczym kompetencji Trybunału<sup>10</sup>. Ustawę tę reasumowano następnie na sejmach w latach 1596 i 1598, znów ograniczając czas jej obowiązywania jedynie do następnego sejmiku (w przypadku konstytucji z 1596 r.) lub okresu kolejnego wyjazdu króla do Szwecji (w 1598 r.). Poza tym w myśl ustawy z 1596 r. sprawy o tumulty miał rozstrzygać sąd sejmowy, a nie Trybunał w trybie apelacji<sup>11</sup>.

Inaczej wyglądała sytuacja na Litwie. Przyjęty w 1588 r. III Statut dawał możliwość sądenia sprawców tumultów wyznaniowych przez Trybunał, choć dotyczyło to przede wszystkim szlacheckich uczestników tych zajść. Wynikało to między innymi z faktu objęcia prawną ochroną wszelkich obiektów sakralnych, w tym zborów protestanckich i cerkwi prawosławnych<sup>12</sup>. Ważne znaczenie miał poza tym fakt, iż w litewskim sądzie trybunalskim długo utrzymywała się liczebna przewaga innowierców nad katolikami. To zaś zwykle prowadziło do wydawania wyroków korzystnych dla niekatolików, pod warunkiem wszakże, iż sprawę rozstrzygali jedynie sędziowie świeccy.

Bardzo ostro zareagował litewski sąd trybunalski na tumult wileński w czerwcu 1591 r., podczas którego zniszczony został kalwiński zbór. Głównymi sprawcami tego zajścia byli studenci jezuicki, w obronie których stanął proboszcz trocki, a zarazem administrator diecezji wileńskiej (przyszły biskup) Benedykt Woyna. Ten ostatni wskazywał, iż nie ma mocnych dowodów winy uczniów Akademii Wileńskiej, a poza tym winni oni podlegać jedynie jurysdykcji rektora oraz miejscowego biskupa. Sędziowie trybunalscy od samego początku próbowali doprowadzić do skazania winnych, tym bardziej że do tumultu doszło podczas odprawiania sądów przez Trybunał, przez co – jak dowodzono – została zakłócona powaga tej sądowej instytucji. Woyna zobowiązał się przed sądem trybunalskim do znalezienia sprawców zajścia wśród studentów Akademii, a gdy tego nie uczynił, został skazany na

---

<sup>9</sup> W. Sobieski, *Nienawiść wyznaniowa tłumów za rządów Zygmunta III*, Warszawa 1902, dodatek I, s. 178 (projekt konstytucji dotyczącej obwarowania konfederacji warszawskiej na sejmie 1595 r.); E. Opaliński, *Dwa nieznanne projekty „procesu” konfederacji warszawskiej z 1605 i 1607 roku*, [in:] *Res Historica*, z. 10: *Z dziejów stosunków wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVII wieku*, red. H. Gmiterek, Lublin 2000, s. 175.

<sup>10</sup> VL, t. 2, s. 342–343.

<sup>11</sup> Ibid., s. 366.

<sup>12</sup> Zob. szczególnie: rozdział III, art. 3; rozdział XI, art. 1, 2, 3: *Статут Вялікага Княства Літоўскага. Тэксты. Даведнік. Каментарыі*, Мінск 1989, s. 112–114, 275–277.

zapłacenie grzywny w kwocie 4 tysięcy kop groszy litewskich<sup>13</sup>. Zygmunt III nie uznał jednak prawomocności tego wyroku i nie został on wykonany.

Zaangażowanie Trybunału w próbę ukarania sprawców tumultu wileńskiego pokazało wyraźnie, iż zgodnie współpracują na jego forum protestanci oraz prawosławni, przynajmniej wtedy gdy w grę wchodziła obrona wolności wyznaniowej w Wielkim Księstwie Litewskim. Poważnym impulsem dla wzmocnienia współdziałania różnowierców, także w Trybunale litewskim, stało się zawarcie unii brzeskiej. Formalną współpracę przedstawiciele prawosławia i wyznań protestanckich zapoczątkował synod w Toruniu w 1595 r.<sup>14</sup> W pierwszych kilkunastu latach po wprowadzeniu unii brzeskiej Trybunał litewski (procedujący w składzie sędziów świeckich) w konfliktach prawosławno-unickich praktycznie zawsze stawał po stronie dyzunitów, przede wszystkim dlatego że deputaci trybunalscy zdawali sobie sprawę, iż ludność prawosławna często była przymuszana do przyjmowania unii<sup>15</sup>. Sędziowie trybunalscy – Filip Limont i wojski wołkowyski Szymon Cywiński<sup>16</sup> – wzięli udział w antyunickim synodzie w Brześciu w październiku 1596 r.<sup>17</sup> Najprawdopodobniej stanowili oni oficjalną delegację Trybunału, gdyż jeszcze na dwa miesiące przed synodem przywódca prawosławia w Rzeczypospolitej (i przeciwnik unii), wojewoda kijowski Konstanty Ostrogski, pisał do swego zięcia i zarazem lidera reformacji na Litwie, wojewody wileńskiego Krzysztofa Radziwiłła

<sup>13</sup> Pod tym wyrokiem podpisy złożyli głównie różnowierczy członkowie Trybunału, m.in. marszałek trybunalski Teodor Skumin Tyszkiewicz, wojewoda nowogródzki (prawosławny, potem unita), Malcher Pietkiewicz (kalwinista), Konrad Mieleszko (prawosławny?), Jarosz Wołczek (kalwinista), Jan Bolesławowicz Świrski (kalwinista), Mikołaj Jeśman (kalwinista?), Wasyl Niemira (prawosławny?), Jan Tryzna (prawosławny), Fedor Horski (kalwinista), Jurij Giedroń (kalwinista), Stefan Korsak (prawosławny?), Hrehory Sapieha (kalwinista), Marcin Strawiński (kalwinista); *Monumenta Reformationis Polonicae et Lithuanicae*, seria 1, z. 1: *Zabytki z wieku XVI*, Wilno 1925, nr 18, s. 78–92; por. *ibid.*, s. 60–77.

<sup>14</sup> Zob. L. Jarmiński, *Bez użycia siły. Działalność polityczna protestantów w Rzeczypospolitej u schyłku XVI wieku*, Warszawa 1992, s. 106–126; T. Kempa, *Prawosławni a synod protestancki w Toruniu w 1595 roku. U początków współpracy dyzunitów z dysydentami*, *Zapiski Historyczne*, t. 62: 1997, z. 1, s. 39–52; W. Sławiński, *Projekty politycznej współpracy protestancko-prawosławnej i unii religijnej obu wyznań w świetle obrad toruńskiego synodu generalnego 1595 roku i późniejszych planów braci czeskich*, [in:] *Między Zachodem a Wschodem. Studia z dziejów Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej*, red. J. Staszewski, K. Mikulski, J. Dumanowski, Toruń 2002, s. 348–364.

<sup>15</sup> Z kolei Trybunał koronny zwykle wydawał wyroki przychylnie dla unitów. Tak było np. w 1614 r., kiedy to unicki biskup przemyski Atanazy Krupecki pozwał przed sąd trybunalski świeckich przeciwników unii z obszaru jego diecezji. Dekretem Trybunału, pod karą grzywny w wysokości 10 tysięcy złotych i banicji, zmuszono ich do posłuszeństwa wobec władzy; M. Bendza, *Sposoby realizacji unii brzeskiej*, [in:] *Unia brzeska z perspektywy czterech stuleci*, red. J. S. Gajek, S. Nabywaniec, Lublin 1998, s. 60.

<sup>16</sup> Limont był wyznawcą prawosławia, potem przeszedł na unię i przyjął nawet święcenia kapłańskie (służył w którejś z cerkwi w Trokach). W 1624 r. metropolita Józef Weliamin Rutski pozwał przełożonego prawosławnego monasteru św. Ducha w Wilnie za bezprawne uwięzienie Limonta; *Описание документов архива западнорусских униатских митрополитов*, t. 1, Санкт Петербург 1897, nr 506, s. 190–191. Natomiast wyznanie Cywińskiego nie jest znane.

<sup>17</sup> M. Broniewski, *Ekthesis abo krótkie zebranie spraw, które się działy na partykularnym, to jest pomiastnym synodzie w Brześciu Litewskim*, wyd. J. Byliński, J. Długosz, Wrocław 1995, s. 54.

„Pioruna”, o przychylności „panów trybunaliistów litewskich” wobec antyunijnej opozycji<sup>18</sup>. W tym samym roku Trybunał litewski wystosował pismo do K. Radziwiłła z prośbą o pomoc dla wyznawców prawosławia w Wilnie, a szczególnie dla tamtejszego cerkiewnego bractwa św. Trójcy (potem św. Ducha)<sup>19</sup>. W kwestii konfliktu prawosławno-unickiego widać więc, że Trybunał litewski wyszedł wyraźnie poza swoje czysto sądowe kompetencje i zaczął odgrywać rolę organu stojącego na straży praw, w tym przypadku praw wyznaniowych, a także obrońcy prześladowanych. Taką rolę Trybunał będzie odgrywał również w następnych dziesięcioleciach, doprowadzając niejednokrotnie do konfliktu z Kościołem rzymskokatolickim i unickim, a nierzadko także z Zygmuntem III.

Zdarzały się jednak takie kadencje, gdy mimo przewagi różnowierców w składzie sądu trybunalskiego sędziowie nie chcieli rozpatrywać spraw, których przyczynę stanowiły tumulty wyznaniowe. Np. w 1598 r. Trybunał litewski odmówił zajęcia się kwestią napadu studentów jezuickich i pospólstwa na świeżo postawioną przez dyzunitów cerkiew pw. św. Ducha w Wilnie (w dniu prawosławnego Zmartwychwstania). Sędziowie trybunalscy tłumaczyli wówczas (zgodnie z argumentacją duchownych katolickich), że studenci nie podlegają jurysdykcji Trybunału. Surowo ocenił wówczas postawę deputatów trybunalskich wojewoda smoleński Jan Abramowicz (kalwinista): „tak niezbożnego Trybunału nie pamiętam, jako teraz”<sup>20</sup>. Zwykle jednak członkowie Trybunału wyraźnie stawali po stronie pokrzywdzonych w konfliktach wyznaniowych.

W 1599 r. wielu deputatów trybunalskich wzięło udział w zjeździe protestantów i prawosławnych w Wilnie. Zresztą termin tego zgromadzenia wybrany został właśnie tak, aby zajął się z sesją sądów trybunalskich w stołecznym mieście. Chodziło bowiem o to, aby jak najdłużej utrzymać w tajemnicy przed przedstawicielami obozu kontrreformacji cel tego zjazdu – rozmowy na temat unii politycznej i religijnej między prawosławnymi a ewangelikami. Deputaci trybunalscy, którzy wzięli jednocześnie udział w zjeździe, w większości należeli do grona ewangelików (być może któryś z nich był prawosławny). Byli to: starosta mozyrski Jerzy Radziwiłł (marszałek trybunalski), wojewoda smoleński Jan Abramowicz, kasztelan połocki Józef Korsak, starosta trejdeński Piotr Stabrowski, Jan Jundziłł, Andrzej Woropaj, Hrehory Mirski (Mierski), Jan Drucki Horski, Hrehory Sapieha, Jan Hładki, Michał Sumorok<sup>21</sup>.

<sup>18</sup> K. Ostrogski do K. Radziwiłła, 15 VIII 1596 r. (П. А. Кулиш, *Исторія возсоединенія Руси.*, т. 2, Санкт Петербург 1874, dodatki, s. 439).

<sup>19</sup> *Synopsis albo krótkie spisanie praw, przywilejów, swiebod i wolności [...]*, [in:] *Архив Юго-Западной России, издаваемый Временною комиссиею для разбора древних актов* (dalej cyt. ArchiwJR), ч. 1, т. 7, Киев 1887, s. 564.

<sup>20</sup> Postawa Trybunału w tej sprawie była o tyle dziwna, iż większość składu – według Abramowicza 26 deputatów – stanowili różnowiercy. Deputaci wyraźnie podzielili się wówczas na dwa obozy, które chciały ferować odrębne wyroki; J. Abramowicz do K. Radziwiłła, 19 V 1598 r. z Wilna, AGAD, AR, dz. V, 16, k. 70–72.

<sup>21</sup> Lietuvos Mokslų Akademijos Vrublevskių Biblioteka –Vilnius (dalej cyt. LMAVB), Fondas (dalej cyt. F.) 255, Апырашас (dalej cyt. Ap.) 1294, s. 163–164; *Deputaci Trybunału Głównego Wielkie-*

Członkowie Trybunału litewskiego szczególnie ostro reagowali na tumulty wyznaniowe w Wilnie. Z jednej strony wiązało się to z faktem, że stanowiło ono główne miejsce odbywania sądów trybunalskich, a sprawne i sprawiedliwe sądownictwo wymagało po prostu spokoju. Z drugiej strony to, co działo się w Wilnie, oddziaływało na sytuację wyznaniową w całym Wielkim Księstwie Litewskim. Zdawali sobie z tego sprawę również rzymsko-katolicy oraz unicy. Hipacy Pocię, unicki metropolita kijowski (1599–1613), dążył do zupełnego wyrugowania prawosławia z Wilna. Już na początku rządów metropolitarnych Pocię, przy pomocy kanclerza Lwa Sapiehy oraz dzięki wyraźnemu wsparciu Zygmunta III, udało się przejąć kontrolę nad wszystkimi cerkwiemi wileńskimi, z wyjątkiem nowej świątyni brackiej pw. św. Ducha. Od tego momentu atak Pocię skupił się na tym ostatnim, ale za to bardzo prężnym ośrodku prawosławia w Wilnie<sup>22</sup>. Unickiego hierarchę popierały również generalnie władze miasta. Trybunał litewski wielokrotnie stawał w obronie bractwa św. Ducha, co potwierdzały nie tylko dekrety zapadłe w konkretnych procesach toczących się na jego forum. W 1601 r. deputaci trybunalscy stanęli po stronie prześladowanych przez Pocię dwóch duchownych związanych z prawosławnym bractwem. Poruszyli także kwestię pozwów złożonych przeciw bractwu przez władze miejskie Wilna. Wystosowali w tej sprawie listy do Zygmunta III oraz do kanclerza Sapiehy. Podpisy pod pismami złożyli zarówno prawosławni członkowie Trybunału (Wasyl Bułharyn, Lew Mokłok), jak i ewangelicy (Fedor Drucki Horski, Jan Holikowski), a nie wykluczone, że wśród podpisanych znajdowali się również katolicy<sup>23</sup>.

W 1605 r. członkowie Trybunału litewskiego weszli w ostry konflikt z metropolitą Pocię. Wszystko zaczęło się znów od sporu unickiego hierarchy z bractwem św. Ducha. To ostatnie pozwało przed Trybunał litewski (z pominięciem innych sądów) czernca z brackiego monasteru i nauczyciela w szkole istniejącej przy cerkwi św. Ducha, Antoniego Hrekowicza. Został on oskarżony o dopuszczenie się intymnego stosunku z zakonnicą. Hrekowicz schronił się jednak u Pocię,

---

go *Księstwa Litewskiego (1582–1696)*. Spis, opr. H. Lulewicz, A. Rachuba, Warszawa 2007, s. 107–110. Por. nazwiska osób podpisanych pod aktem konfederacji wileńskiej z 1599 r.; D. Oljančyn, *Original-text der Urkunde der Generalkönfederation zwischen den Protestanten und Orthodoxen in Wilna 1599*, Kyrios, 1936, z. 2, s. 204–205.

<sup>22</sup> Szerzej zob. T. Kempa, *Wileńskie bractwo św. Ducha jako centrum obrony prawosławia w Wielkim Księstwie Litewskim w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII w.*, Białoruskie Zeszyty Historyczne (dalej cyt. BZH), nr 21: 2004, s. 47–69; idem, *Stauropagic Brotherhood of Vilno and Brotherhood Monastery as the Most Important Orthodox Centre in the Grand Duchy of Lithuania at the End of the 16th and in the 17th Centuries*, [in:] *On the Border of the Worlds. Essays about the Orthodox and Uniate Churches in Eastern Europe in the Middle Ages and the Modern Period*, ed. A. Gil, W. Bobryk, Siedlce–Lublin 2010, s. 85–112.

<sup>23</sup> Niestety, nieznanne jest wyznanie wszystkich podpisanych, zob. deputaci trybunalscy do Zygmunta III [4 XI 1601 r.] z Mińska; Российский государственный исторический архив – Санкт Петербург (dalej cyt. RGIA), Фонд (dalej cyt. Ф.) 823, Опис (dalej cyt. Оп.) 3, Дело (dalej cyt. Д.) 128 i 79 (tu dokończenie listu z podpisami deputatów); por. sędziowie trybunalscy do kanclerza [Lwa Sapiehy] 4 XI 1601 r. z Mińska; *ibid.*, Ф. 823, Оп. 3, Д. 76.

a ten konsekwentnie twierdził, że sprawa ta winna zostać rozstrzygnięta przez sąd duchowny pod jego przewodnictwem. Powoływał się przy tym na artykuł 32 z rozdziału 3 Statutu litewskiego, który z kolei zdaniem świeckich deputatów do Trybunału odnosił się jedynie do duchownych łaćńskich<sup>24</sup>. Metropolita uważał Kościół unicki za równoprawny rzymsko-katolickiemu, a poza tym za jedyne prawne spadkobiercę Cerkwi prawosławnej. A zgodnie z dawnymi cerkiewnymi przywilejami w sprawach dotyczących wiary winien rozstrzygać jedynie sąd duchowny. Potwierdził to przywilej, który Pociiej – jako bezpośredni zwierzchnik Kościoła unickiego – otrzymał w czasie sejmu 1605 r.<sup>25</sup>

W czerwcu 1605 r. Trybunał skazał czerńca na karę śmierci. Nie dość na tym, na prośbę bractwa św. Ducha sąd trybunalski potwierdził, iż Pociiej nie posiada jurysdykcji nad Kościołem prawosławnym w Rzeczypospolitej i nielegalnie sprawuje godność metropolity. W dekrete stwierdzono, że ta decyzja Trybunału wynika z bezprawności decyzji podjętych na unijnym synodzie brzeskim w 1596 r. Jednocześnie przyznano prawosławnym możliwość powołania nowego metropolity. Jak relacjonował później Pociiej Sapieże, „żadnego nie było [wśród deputatów świeckich – T. K.], co by [go] bronił”, choć próbowali powstrzymać wydanie tego orzeczenia sędziowie duchowni. W ten sposób Trybunał litewski świadomie zakwestionował legalność istnienia Kościoła unickiego. A jednocześnie pośrednio zaprzeczył prawu króla do powoływania wyższych hierarchów w Kościele wschodnim w Rzeczypospolitej. Te daleko idące decyzje sądu trybunalskiego mogły zapaść jedynie dzięki współpracy deputatów protestanckich i prawosławnych. Podpisy pod tym dekretem złożyli na pewno: marszałek trybunalski Jan Juriewicz Hołownia (protestant), Bogdan Ogiński – podstoli trocki (prawosławny), Ezof Korsak (prawosławny?), Stanisław Czechowicz (ewangelik)<sup>26</sup>. Wśród deputatów do Trybunału tej kadencji znajdowała się zresztą duża grupa różnowierców, która niewątpliwie poparła ten wyrok<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> H. Pociiej do L. Sapiehy, 28 VI 1605 r.; *Archiwum domu Sapiehów*, t. 1 (dalej cyt. ADS), wyd. A. Prochaska, Lwów 1892, s. 458; por. H. Pociiej do L. Sapiehy, 26 III 1612 r. z Wilna; Л. Тимошенко, *Два листи Іпатія Потія до Лева Саниги*, Київська Старовина, 2002, [nr] 1 (343), s. 106–108.

<sup>25</sup> Zygmunt III, nawiązując do przywileju Zygmunta Starego z 1511 r., oddał unickiemu metropolicie jurysdykcję nad wszystkimi wyznawcami obrządku wschodniego w Rzeczypospolitej (a więc także nad prawosławnymi). Oryginał przywileju z 22 II 1605 r.: Національна бібліотека України ім. Г. Вернадського – Київ (dalej cyt. NBU), f. 18, d. 40 (druk: ArchivJZR, ч. 1, т. 6, Киев 1883, nr 139, s. 352–357).

<sup>26</sup> Wyrok Trybunału z 20 VI 1605 r.; ADS, s. 460–461; por. H. Pociiej do L. Sapiehy, 28 VI 1605 r.; ADS, nr 561, s. 458–460; T. Skumin Tyszkiewicz do L. Sapiehy, 30 VI 1605 r. z Dziwini-szek (?); *Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział na Wawelu, Archiwum Sanguszków*, sygn. 51, k. 335–336; *Справа братства церковного виленскаго перед судомъ трибунальнымъ виленскимъ с ієродіакономъ Антоніємъ Грековичемъ [...]*, Чтения в Императорском обществе истории и древностей Россійских, 1859, кн. VII–VIII, ч. 3, s. 1–28; T. Kempa, *Wileńskie bractwo*, s. 56–57.

<sup>27</sup> Deputatami byli, oprócz wyżej wymienionych, m. in. ewangelicy (kalwiniści): Albrycht Pietkiewicz, Malcher Pietkiewicz, Mikołaj Wołczek, Hrehory Makarowicz, Stefan Hładki i prawdopodobni kalwiniści: Roman Łukomski, Adam Szyrma, Mikołaj Jeśman oraz prawosławni: Piotr Zienkowicz, Wasyl Kisiel, Iwan Sołtan, Lew Mokłok, Filip Limont i prawdopodobni dyzunicy: Adam Kołontaj,

Zygmunt III nie mógł nie zareagować na te postanowienia Trybunału litewskiego. Król uznał, że sąd świecki nie ma prawa mieszać się w sprawy duchowne i w związku z tym skasował niekorzystny dla metropolity dekret trybunalski. Jednocześnie, idąc za orzeczeniem sądu metropolitarnego, a w praktyce za decyzją Pocięja, wydał banicję na dwóch księży brackich Józefa Jackowicza oraz Iwana Semenowicza, którzy reprezentowali bractwo w procesie Hrekowicza przed Trybunałem. W odpowiedzi bractwo pozwało przed sąd trybunalski samego metropolitę. Sędziowie trybunalscy w dniu 12 VIII 1605 r. wydali kolejny wyrok, potwierdzający poprzedni dekret w kwestii wyjęcia bractwa spod jurysdykcji unickiego metropolity kijowskiego i poddający je zwierzchnictwu patriarchy konstantynopolańskiego. Król oczywiście i ten wyrok skasował. Jednak sukces metropolity okazał się połowiczny. Nie udało się mu bowiem doprowadzić do wyegzekwowania wyroku banicji na brackich duchownych<sup>28</sup>. Niemniej sprawa Hrekowicza pokazała dobitnie, że Zygmunt III będzie kasował wszelkie niekorzystne dla rzymskich katolików i unitów dekrety Trybunału<sup>29</sup>. Z drugiej strony nie sposób nie zauważyć, że litewski sąd trybunalski wyszedł w procesie przeciw Hrekowiczowi oraz Pocięjowi poza swoje kompetencje. Trybunał uznał jednak widocznie, że ma prawo stanąć w obronie gwałconych praw ludności prawosławnej, w momencie gdy król i inne instytucje władzy nie chroniły ich dostatecznie mocno.

Wobec rokoszu Zebrzydowskiego, w którym przecież różnowiercy (a głównie przedstawiciele wyznań protestanckich) odgrywali istotną rolę, Trybunał litewski zachował daleko idącą powściągliwość. Choć rokoszanie wezwali deputatów trybunalskich do stawienia się na zjeździe pod Lublinem (1606 r.), ci ostatni odmówili przybycia, wysyłając jedynie z odpowiedzią swoich posłów. Z kolei marszałek Trybunału koronnego Joachim Ocieski stwierdził, że termin i miejsce zjazdu rokoszan nie służą odbywaniu sądów trybunalskich „sine quovis impedimento et cum magna autoritate”. Również w 1607 r. przed zjazdem jędrzejowskim Trybunał litewski zachował dystans do działań rokoszan. Tym ostatnim oświadczone, że deputaci przy-

---

Piotr Niemirowicz Szczyt, Mikołaj Kościuszko Siechnowicki; wyznanie innych osób zasiadających wówczas w Trybunale (tych deputatów, których nazwiska udało się ustalić) nie jest znane, LMAVB, F. 255, Ap. 1294, s. 196; *Lietuvos Vyriausiojo Tribunolo sprendimai, 1583–1655*, par. V. Raudeliūnas, A. Baliulis, Vilnius 1988, s. 183–184.

<sup>28</sup> Zygmunt III do Trybunału litewskiego, 23 VIII 1605 r.; *Lietuvos Valstybe Istorijos Archyvas – Vilnius* (dalej cyt. LVIA), F. 21, Ap. 2, Była (dalej cyt. B.) 410, k. 52–53; *Акты относящиеся к истории Южной и Западной России, собранные и изданные Археологической комиссией* (dalej cyt. AJZR), t. 2, Санкт Петербург 1865, nr 19–20, s. 33–36; *Акты издаваемые Виленскою археологическою комиссией для разбора древних актов* (dalej cyt. AVAK), t. 8, Вильна 1875, nr 21–25, 27, 125, s. 62–68, 70–71, 268–269; H. Pocięj do L. Sapiehy, 2 XII 1605 r.; ADS, nr 583, s. 475–476; *Описание документов*, t. 1, nr 272, 276–277, 281, s. 118–122; T. Kempa, *Wileńskie bractwo*, s. 57.

<sup>29</sup> Prawdopodobnie w związku ze sprawą Hrekowicza na sejmiku witebskim w 1606 r. domagano się, aby król nie kasował wyroków Trybunału litewskiego dekretami sądu zadwornego; BCzart., sygn. 2244, nr 26. Żądanie to pojawiało się zresztą regularnie na sejmikach, czego oczywiście nie należy widzieć tylko w kontekście kasowania przez króla orzeczeń trybunalskich wydawanych w sprawach wyznaniowych; por. V. Raudeliūnas, H. Wisner, op.cit., s. 953–954.



będą na rokosz tylko wtedy, gdy Zygmunt III nie zrealizuje swoich obietnic dotyczących wprowadzenia w życie artykułów wiślickich oraz ewentualnie części postulatów uchwalonych pod Sandomierzem<sup>30</sup>. Można więc stwierdzić, że choć większość litewskich deputatów trybunalskich nie zgadzała się z polityką wyznaniową Zygmunta III, przeciwna była jednocześnie podejmowaniu radykalnych, daleko idących kroków (detronizacja) przeciw prawowitemu władcy. Poza tym król poszedł przeciw na ważne ustępstwa wobec dyzunitów, *de facto* uznając istnienie odrębnego Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej (w konstytucji z 1607 r. „O religii greckiej”)<sup>31</sup>.

Nie zapobiegło to jednak dalszym sporom metropolity Pociej z wyznawcami prawosławia oraz Trybunałem litewskim. W roku 1608 doszło do buntu przeciw zwierzchnikowi Kościoła unickiego w Rzeczypospolitej większości duchownych wileńskich, dotąd uznających jego jurysdykcję. Rozszerzył się on zresztą na inne większe miasta litewskie. Powodem sporu była nominacja na namiestnika metropolity w Wilnie Józefa Welamina Rutskiego, którą postrzegano jako próbę łatinizacji Kościoła unickiego. W rzeczywistości jednak główne przyczyny sporu stanowiły kwestie ambicjonalne i ekonomiczne (przez ręce Rutskiego miały przechodzić wszystkie dochody cerkiewne w Wilnie)<sup>32</sup>. Do niezadowolonych duchownych dołączyło bractwo św. Ducha. Sprawa ta miała ciąg dalszy w czasie obrad sejmowych w 1609 r. Między innymi w związku z nią przyjęto nową konstytucję „Religia grecka”. Zawarowano w niej, „aby ci przełożeni duchowni, którzy uniją z Kościołem rzymskim przyjęli, tym którzy przestawać z nimi nie chcą, i wzajem z drugiej strony tym, co w niej są, żadnym sposobem i praetextem, opreszej i przenażabania, jeden drugiemu nie czynili, ale w pokoju we władcyctwach, manasterach, cerkwiach i dobrach cerkiewnych, tak w Koronie, jako i w Wielkim Księstwie Litewskim, zachowani być mają, pod winą dziesięci tysięcy złotych”<sup>33</sup>. Wykraczający przeciw temu prawu mieli być sądzeni przez Trybunał koronny i litewski. Posłowie ustalili, że sprawy te ma rozstrzygać sąd trybunalski w składzie deputatów świeckich.

Przeciwno konstytucji w takim brzmieniu złożył protestację w grodzie warszawskim Hipacy Pocij. Uważał on, iż spraw duchownych nie może sądzić jedynie gremium sędziów świeckich, gdyż jest to sprzeczne ze Statutem litewskim „i przeciwko zwykłemu obyczajowi”<sup>34</sup>. Metropolita zdawał sobie doskonale spr-

<sup>30</sup> *Rokosz Zebrzydowskiego. Materiały historyczne* [...], wyd. A. Rembowski (Biblioteka Ordynacji Krasińskich, t. 9–12), Warszawa 1893, s. 13–14; H. Wisner, *Litwa wobec rokoszu (1606–1607)*, KH, R. 79: 1972, nr 2, s. 285–286, 296.

<sup>31</sup> Szerzej: T. Kempa, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń 2007, s. 229–245; idem, *Prawosławni wobec rokoszu Zebrzydowskiego*, [in:] *Homo doctus in se semper divitias habet. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Januszowi Matłkowi z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin i pięćdziesiątej rocznicy rozpoczęcia pracy naukowej*, red. W. Polak, Toruń 2008, s. 263–283.

<sup>32</sup> Szerzej na temat konfliktu w Wilnie z lat 1608–1609 zob. w: T. Kempa, *Wileńskie bractwo*, s. 57–60; idem, *Wydarzenia wileńskie z lat 1608–1609 – konflikt duchowieństwa obrządku greckiego z metropolitą kijowskim Hipacym Pocijem*, *Przegląd Wschodni*, t. XI, z. 3(43), s. 457–488.

<sup>33</sup> VL, t. 2, s. 465.

<sup>34</sup> RGIA, Ф. 823, Оп. 3, Д. 112.

wę, że konstytucja przyjęta w takiej postaci spowoduje, iż zdominowany przez różnowierców Trybunał litewski wyda niekorzystne dla niego orzeczenie w sporze z wyznawcami prawosławia w Wilnie, a to będzie miało znaczenie dla przyszłości całego Kościoła unickiego. Energiczne działania Pocięja już po zakończeniu obrad sejmowych sprawiły, że uzyskał w tej sprawie pomoc ze strony swoich popleczników (Lew Sapieha), a bez wątplenia również samego króla. W ostatecznej drukowanej redakcji konstytucji znalazł się bowiem zapis, iż forum sądenia sporów „ludzi religii greckiej” będzie Trybunał „compositi iudicii”<sup>35</sup>. Prawosławni posłowie – podkomorzy trocki Bohdan Ogiński (starosta bractwa wileńskiego) oraz Fedor Obuchowicz – zaprotestowali przeciwko temu daleko idącemu „ucieraniu” konstytucji. Również świeccy sędziowie Trybunału litewskiego uznali, że konstytucja została zmieniona wbrew prawu i wobec tego zamierzali stosować się do wersji ustawy przyjętej przez posłów. Odmienne zdania w tej kwestii mieli natomiast deputaci duchowni, co odtąd rodziło poważne spory między sędziami świeckimi a zasiadającymi w Trybunale duchownymi katolickimi<sup>36</sup>.

Widoczne było to już w sprawie toczącego się w Wilnie konfliktu między wyznawcami prawosławia a metropolitą unickim. Bractwo św. Ducha, archimandryta monasteru Troickiego Samuel Sieńczyłło, a także prawosławni zasiadający w radzie miejskiej pozwali Rutskiego i Pocięja przed Trybunał litewski, oskarżając obu o łamanie przyjętej właśnie na sejmie konstytucji. Tymczasem, jak donosił w tym czasie do Rzymu nuncjusz papieski Francesco Simonetta, wśród 45 deputatów świeckich zasiadających w ówczesnej kadencji Trybunału (zapewne nie wszyscy przybyli do Wilna) znajdowało się jedynie 13 katolików<sup>37</sup>. Nic dziwnego, że deputaci świeccy (tzw. „wielkie koło” Trybunału) wydali wyrok korzystny dla dyzunitów. Sędziowie

<sup>35</sup> VL, t. 2, s. 465.

<sup>36</sup> Należy dodać, iż w Trybunale zasiadali wciąż jedynie przedstawiciele Kościoła rzymsko-katolickiego, choć synody prowincjonalne z lat 1621 i 1643 obciążyły kosztami zasiadania w sądach trybunalskich koronnym i litewskim również diecezje unickie (H. Karbownik, op.cit., s. 198). Zachowane źródła wskazują jednak wyraźnie, że w sporach między prawosławnymi a unitami duchowni łacińscy zawsze stawali po stronie tych drugich.

<sup>37</sup> Przytoczmy nazwiska tych osób, które na pewno wówczas zasiadały w sądzie trybunalskim oraz – w miarę możliwości – informacje o ich wyznaniu: marszałek Trybunału Jerzy Radziwiński Frąckiewicz (ewangelik), Andrzej Agryppa (ewangelik), Jerzy Ostrowski, Siemion Ostrouch, Jan Kazimierz Narbutt (katolik), Dawid Szwykowski (ewangelik), Jan Ościk (katolik), Szczęsny Juriewicz Tyszka (prawosławny?), Adam Korsak (ewangelik?), Andrzej Czyż (ewangelik), Jan Ogiński (prawosławny), Jan Orda Bołcharski, Maciej Pietraszewicz, Jan Wołmiński (katolik), Stanisław Tyszko, Jerzy Dowgiałło, Paweł Jeśman (ewangelik?), Stanisław Ważyński, Jarosz Zwierz, Adam Chrapowicki (ewangelik), Jan Kiersnowski (katolik), Lew Mokłok (prawosławny), Walerian Brzuchański, Michał Połubiński (prawosławny), Jan Ołędzki (katolik?), Jan Woyna Jasiniecki (prawosławny), Florian Sawicz Korsak, Stanisław Podoński, Mikołaj Wolski, Stanisław Podbereski (ewangelik?), Roman Łukomski (ewangelik?), Adam Wańkiewicz, Piotr Puzyna (prawosławny?), Piotr Olesza (prawosławny?), Jarosz Judycki, Jan Kolenda (unita), Filon Olszewski, Piotr Naruszewicz (ewangelik?), Fedor Kożun (prawosławny?), Jan Bilewicz, Samuel Horski, Mikołaj Sapieha, Hipolit Rodkiewicz, Krzysztof Irzykowicz, Stanisław Życki, Sebastian Jawgiel, Andrzej Woyzbun; Vilnius Universitatis Mokslinė Biblioteka – Vilnius (dalej cyt. VUMB), F. 7, 10/13887, nr 24 i 25; LMAVB, F. 255, nr 1294, s. 212–214; AVAK, t. 12, Вильна 1883, nr 100, s. 431–433; *Deputaci Trybunału*, s. 136–139.

orzekli najpierw (9 V 1609 r.), że jedynie deputaci świeccy mogą sędzić konflikty z udziałem unitów i prawosławnych. Odnosząc się do sporu między metropolitą i jego namiestnikiem a prawosławnymi w Wilnie, stwierdzili, że Pocij oraz Rutski nie posiadają prawa do zwierzchnictwa nad monasterem Troickim. W związku z zajęciem przez nich tego klasztoru nakazali im zapłacić po 10 tysięcy złotych kary za naruszenie świeżo przyjętej konstytucji sejmowej. Jednak nad sprawą tą procedował także Trybunał „compositi iudicii”, który oczywiście wydał wyrok przychylny dla obu unickich hierarchów. Potwierdził on banicję wydaną wcześniej przez króla na archimandrytę Sieńczyłłę<sup>38</sup>.

Co prawda świeccy sędziowie sądu trybunalskiego podważyli ten werdykt (4 VII 1609 r.) i ponowili swoje wcześniejsze orzeczenie, ale nie miało to już większego znaczenia. Zygmunt III bowiem, zgodnie z drukowaną wersją świeżo przyjętej konstytucji sejmowej, przyznał rację Trybunałowi „compositi iudicii”. Król oskarżył też świeckich członków sądu trybunalskiego o przekroczenie swoich kompetencji. A królewski sąd zadworny, idąc za orzeczeniem Trybunału „compositi iudicii”, postanowił, że wszystkie cerkwie w Wilnie miały podlegać jurysdykcji unickiego metropolity. Egzekucja tego wyroku nastąpiła po przyjeździe do Wilna samego króla (w drodze na wojnę z Moskwą). W sierpniu 1609 r. wszystkie wileńskie cerkwie (z wyjątkiem świątyni pw. św. Ducha) zostały ponownie odebrane prawosławnym i wróciły pod jurysdykcję Pocijaja. Represjom zostało poddanych kilku mieszczan prawosławnych, a także duchowni wzbraniający się przed uznaniem zwierzchnictwa metropolity<sup>39</sup>.

Trybunałowi litewskiemu udało się natomiast obronić pozycję bractwa św. Ducha. Sędziowie trybunalscy potwierdzili swoje wcześniejsze orzeczenie, iż bractwo podlega jedynie władzy patriarchy konstantynopolitańskiego (12 VIII 1609 r.). Natomiast nie miał już praktycznego znaczenia protest sędziów Trybunału złożony 12 XII 1609 r. na sesji w Mińsku na prośbę starostów prawosławnego bractwa wileńskiego Bohdana Ogińskiego i Arnulfa Wyrzykowskiego. Deputaci zaprotestowali wówczas przeciwko skasowaniu przez sąd zadworny dekretów trybunalskich wydanych w związku z konfliktem prawosławnych wilnian z Pocijem i Rutskim<sup>40</sup>.

Stanowczo i szybko zareagował Trybunał litewski na fakt zburzenia kalwińskiego zboru w Wilnie w 1611 r. Ponieważ doszło do niego w czasie obrad sądu trybunalskiego (2 lipca), sędziowie już kilka dni po tym zdarzeniu skazali spraw-

<sup>38</sup> RGIA, Ф. 823, Оп. 3, Д. 109; *Археографический сборник документов относящихся к истории Северозападной Руси* (dalej cyt. AS), t. 6, Вильна 1869, nr 70, s. 136–146; AVAK, t. 8, nr 41–42, s. 88–91; В. Василевский, *Очерк истории города Вильны*, [in:] *Памятники русской старины в Западныхъ губерниях империи*, ч. 5, Санкт Петербург 1872, s. 69. Oryginał dekretu banicji Sieńczyłły z 22 IV 1609 r. z podpisem Lwa Sapiehy: LMAVB, F. 40, 551 (druk: AJZR, t. 2, nr 31, s. 51–52).

<sup>39</sup> В. Василевский, op.cit., s. 70–71; Т. Кемпа, *Вилеńskie bractwo*, s. 59–60.

<sup>40</sup> VUMB, F. 7, 10/13887, nr 25; *Опись документов Вилењскаго Центрального Архива древних актовых книг*, т. 9, Вильна 1912, nr 25, kol. 5–6; *Вестник Западной России*, Г. 6: 1868, т. 3, кн. 8, s. 24–25; AGAD, AR, dz. II, 551; *ibid.*, supl., 461 (informacja pod rokiem 1609).

ców tego zajścia na śmierć. Przy okazji zdominowany przez różnowierców sąd trybunalski (marszałkował mu kalwinista Adam Talwosz) zarzucił magistratowi Wilna opieszałość w tłumieniu tumultu. Interwencja władz miejskich oraz biskupa wileńskiego Benedykta Woyny sprawiła, że Zygmunt III skasował ten trybunalski dekret. Wywołało to na sejmikach (a potem również w czasie sejmu) falę żądań, aby król nie kwestionował wyroków trybunalskich. Monarcha ustanowił wszakże odrębny sąd komisarzski do przeprowadzenia śledztwa i ukarania winnych. Aktywna działalność w nim kalwinisty Krzysztofa Moniwida Dorohostajskiego sprawiła, że Zygmunt III ostatecznie postanowił przekazać sprawę do sądu asesorskiego<sup>41</sup>. Wobec niechęci króla i hierarchów katolickich do ukarania winnych sprawa ciągnęła się w sumie kilka lat. W tym czasie udało się zbiec z więzienia większości sprawców zajścia. Dopiero w 1615 r. Zygmunt III nakazał wykonanie wyroku śmierci na zaledwie jednym uczestniku tumultu<sup>42</sup>.

Trybunał litewski wielokrotnie podejmował korzystne dla różnowierców wyroki w sprawach konfliktów prawosławno-unickich o majątki cerkiewne. Sędziowie trybunalscy stanęli po stronie archimandryty kijowskiego Jeliseja Pletnickiego w prowadzonym przez niego sporze z metropolitą unickim (1613–1637) Józefem Welaminem Rutskim o litewskie majątki Ławry Pieczerskiej. Zgodnie z przywilejem króla z 1605 r. dobra te miały należeć do metropolitów unickich. Ostatecznie jednak, wskutek ugodowej postawy Rutskiego, Zygmunt III przysądził je przełożonemu prawosławnemu monasteru (1 IV 1615 r.)<sup>43</sup>. Czasami więc sprawy podejmowane na forum Trybunału litewskiego kończyły się w końcowym rozrachunku pozytywnie dla różnowierców.

Litewski sąd trybunalski odgrywał też pewną rolę w fundacjach świątyń różnowierczych. Wielu fundatorów nowych zborów i cerkwi starało się wzmocnić swoje nadania poprzez uzyskanie ich potwierdzenia przez Trybunał litewski. Dotyczyło to szczególnie tych fundacji, które były podważane przez Kościół katolicki lub unicki, a często także przez króla. Miało to miejsce np. w przypadku stawiania cerkwi dyzunickich na gruntach szlacheckich w miastach królewskich. Jedną z takich świątyń – cerkiew pw. św. św. Piotra i Pawła – powstała w Mińsku. Akt fundacyjny (1612 r.) został podpisany przez kilkudziesięciu przedstawicieli prawosławnej szlachty, a świątynię wznoszono na gruncie podarowanym przez Eudoksję z Druckich Horskich Stetkiewiczową. Formalnie cerkiew i powstający przy niej

<sup>41</sup> T. Wasilewski, *Tolerancja religijna w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVII w.*, Odrodzenie i Reformacja w Polsce (dalej cyt. OiRwP), t. 19: 1974, s. 122–123; J. Tichy, *Walka protestantów na sejmie 1611 roku*, *ibid.*, t. 12: 1967, s. 102–103, 106; V. Raudeliūnas, H. Wisner, *op.cit.*, s. 964.

<sup>42</sup> Zygmunt III do M. K. Radziwiłła, 2 II 1615 r. z Warszawy; *Imago Lithuaniae. Parodos katalogas (2003.09.17–2003.11.28) Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės žemėlapių ir dokumentai iš Tomaso Niewodniczańskio rinkinių*, Vilnius 2002, nr 122, s. 145.

<sup>43</sup> С. Голубев *Киевский митрополит Петр Могила и его сподвижники*, т. 1, Киев 1883, dodatki, nr 30, s. 206–208; П. Жукович, *Сеймовая борьба православного западнорусского дворянства с церковной унией (с 1609 г.)*, ч. 2, Санкт Петербург 1905, s. 5–9, 21–22; T. Kempa, *Rywalizacja o Ławrę Peczerską w Kijowie między prawosławnymi a unitami w końcu XVI i na początku XVII wieku*, *Przegląd Wschodni*, t. 8: 2003, z. 4 (32), s. 869.

monaster zostały podporządkowane klasztorowi i bractwu św. Ducha w Wilnie. Stetkiewiczowa postarała się także o potwierdzenie jej funduszu przez Trybunał litewski<sup>44</sup>. Wszystko to miało zapewnić skuteczną ochronę tej fundacji i funkcję tę spełniło. Strona unicka próbowała bowiem zablokować budowę tej cerkwi, ale jej starania okazały się nieskuteczne.

Szczególny charakter na forum Trybunału przybierały procesy o świątynie między innowiercami a katolikami. Bardzo często przy ich okazji dochodziło do konfliktów pomiędzy większością świeckich sędziów a deputatami duchownymi zasiadającymi w Trybunale. Ci ostatni otrzymywali też czasami wsparcie od co „gorliwszych” świeckich katolików. Niektóre takie procesy ciągnęły się wiele lat. Zwykle jednak kończyły się zwycięstwem Kościoła łacińskiego, niemal zawsze spór dotyczył bowiem dawnych świątyń katolickich zamienionych w okresie rozwoju reformacji na protestanckie zbory. Jednym z takich procesów, który podzielił deputatów, był spór o kościół w Kielmach między właścicielem tej miejscowości, kalwinistą Janem Grużewskim, a proboszczem kielmeńskim Janem Smółką. W 1606 r. ten ostatni zażądał zwrotu świątyni w Kielmach katolikom. W lipcu 1608 r. Trybunał litewski przyznał rację w tym konflikcie Grużewskiemu. Podpisy pod tym wyrokiem złożyło w sumie 21 świeckich deputatów, w zdecydowanej większości różnowierców. Odmienne orzeczenie wydał Trybunał „compositi iudicii”, który został poparty przez pozostałych katolickich sędziów świeckich. Różnowierczy sędziowie trybunalscy wnieśli protest przeciwko dwunastu swoim kolegom, którzy próbowali podważyć dekret „wielkiego koła” Trybunału. Wobec sprzeczności między oboma trybunalskimi wyrokami sprawa została przesunięta na następną kadencję. Podczas niej spór rozstrzygał już tylko Trybunał „compositi iudicii”, który oczywiście nakazał zwrot kościoła w Kielmach Smółce. Wyrok tym razem nie był już podważany<sup>45</sup>.

Rekordowo długo – bo 27 lat (1600–1627) – ciągnął się spór o kościół w Kiejdanach między właścicielami tego miasta: Stanisławem Kiszką, a następnie Krzysztofem II Radziwiłłem, a proboszczem jaswońskim Mateuszem Kobylińskim. W jego trakcie Trybunał litewski wydał pięć rozbieżnych wyroków w zależności, czy stali za nim sędziowie duchowni, czy tylko deputaci świeccy. Ostatecznie w 1618 r. korzystne dla Radziwiłła orzeczenie Trybunału zostało skasowane przez sąd zadworny, co zresztą spotkało się z negatywną reakcją sejmików litewskich, domagających się niepodważania dekretów trybunalskich. Mimo tego wyroku, dzięki szerokim

---

<sup>44</sup> LVIA, F. 634, Ap. 3, B. 569, k. 27–29; *Собрание древних грамот и актов городов Минской губернии православных монастырей, церквей и по разным предметам*, Минск 1848, nr 65, s. 111–115; П. Жукович, op.cit., ч. 1, Санкт Петербург 1903, s. 112.

<sup>45</sup> Obszernie na temat tego procesu: B. Grużewski, *Kościół ewangelicko-reformowany w Kielmach. Rys historyczny na dokumentach urzędowych*, Warszawa 1912, s. 11–79. Dodajmy, że wdowa po Janie Grużewskim, Zofia Radziwińska, zbudowała w 1610 r. nowy zbor w Kielmach i pod groźbą surowych kar („okowania” w kuny przy zborze) nakazała kielmeńskim mieszczanom uczęszczać na nabożeństwa do zboru, chrzczyć dzieci i brać śluby tylko w tej ewangelickiej świątyni oraz posyłać dzieci na naukę do szkoły zborowej (ibid., s. 91–93).

wpływowi Radziwiłła, sprawa toczyła się jeszcze blisko dekadę, by zakończyć się podpisaniem znanej ugody z biskupem wileńskim Eustachym Wołłowiczem (i oddaniem kościoła katolikom)<sup>46</sup>.

Do innego precedensowego sporu o świątynię, tym razem między prawosławnymi a unitami, doszło na forum Trybunału litewskiego w drugiej dekadzie XVII w. Chodziło o cerkiew, którą Regina Haraburdzina, wdowa po sędzim ziemskim słonimskim Krzysztofie Haraburdzie, zaczęła stawiać na należącym do niej placu w Pińsku (1614 r.). Prawomocność budowy tej świątyni zakwestionował władca piński Paisjusz Sachowski, a jego słudzy zniszczyli postawioną już częściowo cerkiew. Unicki hierarcha uważał, że budowa przebiega w rzeczywistości na gruncie miejskim. Była to nieprawda, ale władca postanowił użyć tego argumentu w toczącym się procesie. Sachowski powoływał się także na przywilej Aleksandra Jagiellończyka, którym litewski władca zabronił stawiania cerkwi na terenie eparchii pińsko-turowskiej bez zgody miejscowego władcy. Należy dodać, że toczący się proces miał duże znaczenie dla wyznawców prawosławia w Pińsku i jego okolicach, ponieważ Sachowski już wcześniej kazał pozamykać wszystkie nieunickie cerkwie pińskie.

Haraburdzina szukała pomocy w litewskim Trybunale, podczas gdy biskup unicki chciał zainteresować tą sprawą króla i sąd zadworny. Początkowo świeccy deputaci trybunalscy nie chcieli zająć się tym sporem. Sachowskiemu udało się natomiast uzyskać pozytywny dla siebie wyrok sądu asesorskiego (skazujący wdowę na zapłacenie grzywny w kwocie 3 tysięcy kóp groszy litewskich i zaprzestanie budowy cerkwi). Potwierdził go Trybunał litewski w składzie mieszanym (1617 r.) i dodatkowo nałożył na Haraburdzinę olbrzymią karę 40 tysięcy złotych. Dopiero wówczas w sprawę wkroczył Trybunał w składzie świeckim, tym bardziej że losem sędziny słonimskiej zainteresował się jeden z jej prawnych opiekunów – Janusz Radziwiłł. Jego pełnomocnik powoływał się między innymi na dekrety trybunalskie z 1609 r., dotyczące ówczesnego konfliktu prawosławnych z Wilna z metropolitą Pocijem, które mówiły o tym, że sprawy sporów unicko-prawosławnych winny być sądzone jedynie przez „wielkie koło” Trybunału. Świeccy deputaci trybunalscy zajęli jednak tym razem postawę kompromisową, która okazała się w ostatecznym rozrachunku korzystna dla Sachowskiego. W lipcu 1617 r. sąd trybunalski unieważnił bowiem wyrok wydany przez Trybunał „compositi iudicii”, a także postanowił o przekazaniu sprawy na sąd sejmowy. Rozstrzygano ją podczas sejmu w 1618 r. Sąd złożony z senatorów, zapewne tylko katolickich, skasował ostatni wyrok Trybunału i przywrócił dekret trybunalski „compositi iudicii”. Wobec takiej decyzji Haraburdzina zmuszona została do zawarcia niekorzystnej ugody z Sachowskim. Oddała ona władcy pińskiemu pod jego jurysdykcję zbu-

---

<sup>46</sup> Szerzej zob. J. Seredyka, *Dzieje zatargów i ugody o kościół kiejdański w XVI–XVII wieku*, [in:] idem, *Rozprawy z dziejów XVI i XVII wieku*, Poznań 2003, s. 111–139.

dowaną już cerkiew Spasską, a biskup unicki zrzekł się wszelkich roszczeń finansowych wobec niej<sup>47</sup>.

Orzeczenie sądu sejmowego w sprawie konfliktu Haraburdziny z Sachowskim miało znaczenie dla podobnych sporów wyznaniowych w przyszłości. Tym razem bowiem to nie sąd zadworny skasował wyrok Trybunału, a uczyniła to instytucja sądowa, ciesząca się generalnie większym poważaniem szlachty. Wobec roli, jaką odgrywali w składzie sądu sejmowego senatorowie, a ci w zdecydowanej większości należeli do grona katolików, nie można było już liczyć na korzystne dla różnowierców wyroki na tym forum<sup>48</sup>. Jeśli więc w przyszłości sędziowie trybunalscy odsyłali podobne sprawy do sądu sejmowego, tym samym w praktyce podejmowali decyzję korzystną dla rzymskich katolików lub unitów. A „wielkie koło” Trybunału litewskiego coraz częściej korzystało z takiej możliwości. Tak było np. w 1621 r. w czasie konfliktu między metropolitą Rutskim oraz władzami miejskimi Wilna a bractwem wileńskim św. Ducha, kiedy to bezprawnie aresztowano dwunastu mieszczan prawosławnych (innych wyrzucając z rady miejskiej), bezpodstawnie oskarżając ich o szpiegostwo na rzecz Turcji. Decyzja świeckich deputatów zaskoczyła nawet samego metropolitę Rutskiego<sup>49</sup>. Później jednak Trybunał litewski mocniej zaangażował się w pozytywne dla prawosławnych rozwiązanie tego sporu. Na początku 1622 r. sprawę tę miał rozstrzygnąć powołany przez króla sąd komisarski. Jednak jego niereprezentatywny skład (sami rzymsko-katolicy i unicy oraz jeden kalwinista) spowodował protesty ze strony świeckich deputatów do Trybunału i ostatecznie proces przeciwko aresztowanym wcześniej mieszczanom nie został już wznowiony<sup>50</sup>. Była więc to kolejna sprawa, w której sędziowie trybunalscy udzielili skutecznej pomocy bractwu św. Ducha w Wilnie.

Na początku lat dwudziestych XVII w. wyraźną przewagę w Trybunale litewskim miała klientela przywódcy litewskich protestantów – Krzysztofa Radziwiłła, wspierającego przecież również wyznawców prawosławia. Pośrednio świadczy o tym ocena, dokonana przez samego Radziwiłła, który w kwietniu 1619 r., w kon-

<sup>47</sup> AS, т. 6, nr 45–51, s. 65–103; Вестник Западной России, Г. 6: 1868, т. 3, кн. 8, s. 15–30; П. Жукович, op.cit., ч. 2, s. 68–73.

<sup>48</sup> Dlatego też szlachta coraz częściej domagała się, aby dekrytrybunalskie nie były kasowane nie tylko przez sąd zadworny, ale także sejmowy, zob. np. instrukcję sejmiku wołyńskiego przed sejmem 1619 r.; AGAD, AR, dz. II, 695.

<sup>49</sup> Mimo takiego wyroku świeckich sędziów trybunalskich sprawą zajął się Trybunał w składzie mieszanym, który wydał wyrok (18 V 1621 r.) korzystny dla metropolity Rutskiego, szerzej zob. T. Kempa, *Wyrugowanie prawosławnych mieszczan z rady miejskiej Wilna w 1621 roku*, [in:] *Litwa w epoce Wazów. Prace ofiarowane Henrykowi Wisnerowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Kriegseisen, A. Rachuba, Warszawa 2006, s. 277–290; RGIA, Ф. 823, Оп. 1, Д. 458, к. 48; J. W. Rutski do L. Sapiehy, 2 VI 1621 r., [in:] T. Kempa, *Nieznane listy biskupów unickich do kanclerza Lwa Sapiehy – źródła ukazujące sytuację wyznaniową w Wielkim Księstwie Litewskim w pierwszej połowie XVII wieku*, BZH, nr 22: 2004, nr 8, s. 199–200.

<sup>50</sup> W sprawie tej przybyli do biskupa Wołowicza – jednego z komisarzy – wysłannicy z mińskiej kadencji Trybunału, prawosławni Mikołaj Onichimowski (członek bractwa wileńskiego) oraz Adam Kossow, sędzia grodzki witebski; ceduła dołączona do listu E. Wołowicza do L. Sapiehy, 16 II 1622 r., [in:] T. Kempa, *Nieznane*, nr 14, s. 208–209; T. Kempa, *Wyrugowanie*, s. 288.

tekście sporu o kościół w Kiejdanach, pisał do swego zaufanego sługi Stanisława Pukszy Klawsgiełłowicza: „Teraz czas jest, abyśmy pomyśleli o ratowaniu sprawy kiejdańskiej. Samych ewangelików w izbie trybunalskiej siedzi ośmnaście, krom starej Rusi, krom katolików, którzy po większej części sługami i życzliwymi są domu naszego”<sup>51</sup>. O tym, że nie były to jedynie chwilowe wpływy, świadczy list członków Trybunału z 1620 r., podpisany przez ponad 30 osób, w którym deputaci wyrażali solidarność z Radziwiłłem<sup>52</sup>. Choć stopniowo rosła liczba katolików w Trybunale litewskim, był to wzrost zdecydowanie wolniejszy niż w Koronie, a poza tym część katolickich deputatów należała do grona „życzliwych” Radziwiłłom birzańskim, co musiało mieć wpływ również na dekrety trybunalskie w sprawach wyznaniowych. Dopiero wyraźne wzmocnienie stronnictwa sapieżyńskiego na Litwie w końcu panowania Zygmunta III<sup>53</sup> w pewnym stopniu osłabiło wpływy Krzysztofa Radziwiłła, a tym samym różnowierców, w Trybunale litewskim. Należy jednak dodać, że hetman polny litewski zdawał sobie sprawę z trudności wprowadzenia w życie korzystnych dla różnowierców dekretów trybunalskich, głównie ze względu na możliwość skutecznego ich kasowania przez sądy zadworny lub sejmowy. Dlatego, korzystając ze swoich bliskich kontaktów z biskupem wileńskim E. Wołłowiczem, często wołał poprzez prywatne układy łagodzić spory, które wybuchały między ewangelikami a katolikami. Zwykle czynił to skutecznie<sup>54</sup>.

W latach dwudziestych XVII w. wyraźnie zaostrzył się stosunek do różnowierców Trybunału koronnego, co nie pozostało bez wpływu na litewski sąd trybunalski. W tym czasie Trybunał w Koronie był już zdecydowanie zdominowany przez katolików. Protestantom i prawosławnym, nawet na sejmikach, na których ich wpływy teoretycznie pozostawały wciąż znaczące, często nie udawało się wybrać choćby jednego przedstawiciela do sądu trybunalskiego. W 1622 r. Stanisław Buczyński skarżył się swemu protektorowi K. Radziwiłłowi na małą frekwencję ewangelików na sejmiku deputackim w Opatowie. W dodatku ci, którzy nań przybyli, „nie poczuli się w tem, aby drugi deputat ewangelik był jako zawsze bywało [podkreślenie – T. K.]”. Buczyński przy okazji wskazywał na coraz mniejsze zaangażowanie w sprawy publiczne protestantów w Koronie: „Dziwna rzecz, że im dalej, tem większa oziębłość w naszych się znajduje”<sup>55</sup>.

Nic dziwnego więc, że Trybunał koronny coraz częściej wydawał wyroki godzące w wolności wyznaniowe w Rzeczypospolitej. Przykładem tego były osławio-

<sup>51</sup> K. Radziwiłł do S. Pukszy Klawsgiełłowicza, 18 IV 1619 r. z Wilna; AGAD, AR, dz. IV, kop. 304, k. 46.

<sup>52</sup> Deputaci do Trybunału litewskiego do K. Radziwiłła, 23 V 1620 r. z Wilna; AGAD, AR, dz. II, 727.

<sup>53</sup> Zob. np. spis deputatów do Trybunału litewskiego w 1630 r. (marszałkował mu wówczas sam wojewoda wileński Lew Sapieha); AGAD, AR, dz. II, supl., 442; *Deputaci Trybunału*, s. 198–202.

<sup>54</sup> Tak było np. w maju 1623 r., kiedy to studenci Akademii Wileńskiej pobili ministrów zboru kalwińskiego w Wilnie oraz grozili „prędkim samego zboru zburzeniem”; K. Radziwiłł do E. Wołłowicza, 24 V 1623 r. z Wilna, AGAD, AR, dz. IV, kop. 309, k. 55–56.

<sup>55</sup> S. Buczyński do K. Radziwiłła, 7 X 1622 r. z Orli, AGAD, AR, dz. V, 1584/I, k. 193.



ne dekrety z 1627 r. Jednym z nich Trybunał skazał kalwinistę Samuela Bolestraszyckiego na wysoką grzywnę i sześć miesięcy więzienia za przetłumaczenie i wydanie książki francuskiego hugenoty Piotra du Moulin *Héraclite, ou de la vavitéet la misére de la vie humaine*. Sędziowie podjęli również decyzję o publicznym spalaniu książki na rynku lubelskim<sup>56</sup>. Drugi wyrok dotyczył arian Jakuba Sienieńskiego i Pawła Lubienieckiego, a sądzono ich za to, że „bezprawnie” zwołali w Lublinie ariański synod, podczas którego jeden z obecnych na nim cudzoziemców wzywał rzekomo do modłów za powodzenie Gustawa Adolfa w wojnie z Rzeczpospolitą. Mimo iż seniorzy zboru zaprzeczyli temu, Trybunał zabronił zwoływania w przyszłości synodów ariańskich w Lublinie. Trzeci dekret wiązał się z tumultem, do jakiego doszło w Lublinie 1 VIII 1627 r., a który doprowadził do zburzenia zborów kalwińskiego i ariańskiego. Trybunał „compositi iudicii” uznał, że to protestanci sprowokowali całe zajście i w związku z tym podjął decyzję o zakazie istnienia protestanckich świątyń w Lublinie i Piotrkowie (jako siedzibach sądu trybunalskiego). Zabronił nawet odprawiania nabożeństw ewangelickich w domach prywatnych w tych miastach, pod karą infamii w stosunku do szlachty, a kary śmierci wobec osób z pozostałych warstw społecznych. W ten sposób – jak ocenił niegdyś Wacław Sobieski – „nietolerancja ludu została prawnie uświęcona”<sup>57</sup>.

Jak wiadomo, te decyzje Trybunału lubelskiego spotkały się z potępieniem przez większość szlachty zarówno w Koronie, jak i na Litwie. Sprawę tę poruszono na wielu sejmikach przed sejmem 1627 r. Żądano przede wszystkim skasowania niesprawiedliwych wyroków, a także gwarancji prawnych, które zapobiegną w przyszłości stanowieniu nowych praw przez Trybunały. Po raz kolejny postulowano także ograniczenie wpływu deputatów duchownych na wydawane dekrety trybunalskie. Wreszcie protestowano przeciw wszelkim decyzjom Trybunału godzącym w wolność wyznania<sup>58</sup>. W czasie obrad sejmowych uchwalono konstytucję „O dekretach trybunalskich”, w której podkreślono, iż sąd trybunalski może wydawać wyroki jedynie na podstawie „prawa od wszystkiej Rzeczypospolitej postanowionego”, a „takich spraw, które by w prawie opisane nie były, przypuszczać przed się nie ma, ani poenas irrogare, ani nimi nikogo aggravare”<sup>59</sup>.

---

<sup>56</sup> Na temat sprawy Bolestraszyckiego najszerszej zob. A. Kraushar, *Sprawa Bolestraszyckiego*, [in:] idem, *Drobiazgi historyczne*, t. 1, St. Petersburg–Kraków 1891, s. 45–62; A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie i w lubelskiem w XVI–XVII w.*, Lublin 1933, s. 133–143.

<sup>57</sup> W. Sobieski, op.cit., s. 156–157; S. Lubieniecki, *Historia reformationis Polonicae*, ed. H. Barycz, Varsoviae 1972, s. 260–262; A. Kossowski, op.cit., s. 144–149; J. Tazbir, *Walka z braćmi polskimi w dobie kontrreformacji*, OIRwP, t. 1: 1956, s. 190–191.

<sup>58</sup> AGAD, AR, dz. II, 978 (instrukcja nowogródzka); ibid., 980 (instrukcja wołyńska); ibid., 981 (instrukcja wołkowska); Biblioteka im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 15964/II, nr 84, s. 121 (instrukcja belska); *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 2, wyd. A. Przyboś, Wrocław–Kraków 1955, nr 28, s. 89, 93; *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego*, t. 1, cz. 2, wyd. W. Dworzaczek, Poznań 1962, s. 249; J. Seredyka, *Sejm zawiedzionych nadziei*, Opole 1981, s. 42–43 (tu omówienie innych instrukcji pod kątem postulatu reformy Trybunału).

<sup>59</sup> VL, t. 3, Petersburg 1859, s. 263.

Uchwalenie tej ustawy nie zapobiegło jednak dalszym negatywnym dla różnowierców wyrokom Trybunału koronnego. Na sejmikach nadal skarżono się na despekty, jakich niekatolicy doznawali na forum sądu trybunalskiego w Lublinie<sup>60</sup>. W 1633 r. Trybunał skazał na śmierć mieszczanina lubelskiego, lekarza Stanisława Makowskiego (kalwinistę), którego oskarżono o zabicie studenta kolegium jezuickiego. Do wydarzenia tego doszło podczas tumultu, jaki zdarzył się w czasie kalwińskiego pogrzebu w Lublinie. Co należy podkreślić, Trybunał wydał dekret przeciw Makowskiemu wbrew orzeczeniu działającego wcześniej sądu komisarzskiego, który uniewinnił lekarza i innych kalwinistów od stawianych im zarzutów. Wyroku śmierci na lubelskim mieszczaninie ostatecznie jednak nie wykonano, choć trafił on na pewien czas do więzienia<sup>61</sup>. W 1640 r. prawosławny deputat do Trybunału Bazyli Lityński zaniósł protestację do sądu grodzkiego lubelskiego w związku z odebraniem przez unickiego władzę dyzunitom cerkwi w Lublinie, „za co od popędliwości deputatów katolickich zaledwo głową nie przyplacił, gdyby go insi różnowiercy byli nie uratowali”<sup>62</sup>. Przypomnijmy również w tym kontekście antyariańskie wyroki Trybunału koronnego z lat czterdziestych XVII w.<sup>63</sup>

Wszystko to potwierdza, że sąd trybunalski w Koronie stanowił jeden z filarów kontrreformacji już w ostatnich latach rządów Zygmunta III, a potem w czasie panowania Władysława IV, co zresztą szczególnie kontrastowało z tolerancyjną polityką wyznaniową tego króla. Uchwalenie przez sejm w 1631 r. najważniejszej z punktu widzenia protestantów konstytucji („Zatrzymanie pokoju pospolitego”) od czasu przyjęcia aktu konfederacji warszawskiej można więc uznać za pyrrusowe zwycięstwo ewangelików<sup>64</sup>. Wedle niej sprawcy tumultów wyznaniowych, które „pod pretekstem religii katolickiej [...] się dzieją”, mieli być odtąd sądzeni przez Trybunały koronny i litewski („inter causa recentis criminis”). Wobec decyzji, jakie zwykle podejmował koronny sąd trybunalski w sprawach wyznaniowych, przynajmniej w Koronie konstytucja ta niewiele mogła już zmienić.

Na Litwie, choć powiew kontrreformacji nie był jeszcze tak wyraźny, Trybunał coraz częściej wydawał dekrety niekorzystne dla innowierców. Przykładem tego może być reakcja sądu trybunalskiego na wydarzenia wileńskie z lat 1639–1640<sup>65</sup>. W październiku 1639 r. strzały z łuku wystrzelone – podobno do kawek – przez sługi jednej z ewangeliczek trafiły w kościół św. Michała i złączony z nim klasztor bernardynek. Gdy wieści o tym wydarzeniu rozeszły się po Wilnie, tłum miesz-

<sup>60</sup> BCzart., sygn. 365, s. 1108–1116 (instrukcja chełmska przed sejmem 1631 r.).

<sup>61</sup> S. Tworek, *Zbór lubelski i jego rola w ruchu ariańskim w Polsce w XVI i XVII wieku*, Lublin 1966, s. 162–163.

<sup>62</sup> K. Kwiatkowski, *Dzieje narodu polskiego za panowania Władysława IV, króla polskiego i szwedzkiego*, Warszawa 1823, s. 244.

<sup>63</sup> Większość z nich nie doczekała się jednak realizacji, zob. J. Tazbir, *Walka*, s. 195–196; idem, *Jerzy Niemirycz – współtwórca ugody hadziackiej*, [in:] idem, *Świat panów Pasków*, Łódź 1986, s. 367.

<sup>64</sup> VL, t. 3, s. 326.

<sup>65</sup> Ich szczegółowy opis zob. w: B. Zwolski, *Sprawa zboru ewangelicko-reformowanego w Wilnie w latach 1639–1641*, Wilno 1936; H. Wisner, *Usunięcie zboru ewangelickiego z Wilna 1639–1640*, [in:] idem, *Rzeczpospolita Wazów. Czasy Zygmunta III i Władysława IV*, Warszawa 2002, s. 293–312.

czan zaczął szturmować budynki zborowe, leżące naprzeciwko „zaatakowanego” kościoła. Udało się je ocalić głównie dzięki piechocie Krzysztofa Radziwiłła, choć splądrowano szpital zborowy. Przełożona klasztoru, a także przedstawiciele biskupa, pomijając sprawę napadu plebsu na zbór kalwiński, oskarżyli kalwinistów o atak na kościół św. Michała i klasztor. Stopniowo zresztą w kolejnych protestacjach oraz pozwach ze strony katolickiej następowała eskalacja oskarżeń pod adresem kalwinistów. Aktor (opiekun) zborów ewangelickich litewskich Józef Pietkiewicz wniósł w związku z tym protestację do ksiąg grodzkich wileńskich, opisującą szczegółowo przebieg wydarzeń. Jeden z deputatów do Trybunału, Eliasz Mężyk, wpisał ją do ksiąg trybunalskich wraz z relacją woźnych zawierającą podobną rekonstrukcję zdarzeń. Zareagował na to instygator trybunalski, który uznał wniesioną protestację wręcz za paszkwil skierowany przeciw Kościołowi łacińskiemu i wytoczył oskarżenie przeciw Mężykowi. W dniu 10 XI 1639 r. Trybunał litewski skazał go na sześć tygodni więzienia, choć nie wykluczył go z grona deputatów, jak chciał tego instygator. Dodatkowo kazano zniszczyć dokonany już wpis protestacji, co nastąpiło w obecności wszystkich obecnych na sesji w Mińsku deputatów. Ponadto Trybunał zakazał przyjmowania tej protestacji i relacji woźnych do jakichkolwiek ksiąg sądowych w Wielkim Księstwie Litewskim. To niesłychane uderzenie w wolności szlacheckie nie spotkało się jednak ze sprzeciwem ze strony szlachty. Ze znanych instrukcji sejmikowych przed sejmem 1640 r. jedynie w wilkomierskiej upoważniono posłów do złożenia skargi na postępowanie Trybunału w tej sprawie, prawdopodobnie pod wpływem biorącego udział w tym zgromadzeniu Krzysztofa II Radziwiłła<sup>66</sup>. Inna rzecz, że same wydarzenia wileńskie odbyły się szerokim echem podczas sejmików. Trybunał litewski pozostał zaś w sprawie tumultu w Wilnie wyraźnie stronnicy, do końca popierając stronę katolicką<sup>67</sup>.

Sąd trybunalski w Wielkim Księstwie Litewskim powoli więc upodabniał się do Trybunału koronnego, jeśli chodzi o orzekanie w sprawach konfliktów wyznaniowych między różnowiercami a katolikami. Coraz wyraźniej widoczna była również w sądzie trybunalskim liczebna przewaga katolików, szczególnie od końca lat dwudziestych XVII w. Od tego momentu innowiercy rzadko pełnili funkcję marszałków trybunalskich. W 1628 r. Trybunałowi przewodniczył protestant Jerzy Frąckiewicz Radziwiński, następny innowierca (także ewangelik) został marszałkiem dopiero w 1642 r. W czasach Władysława IV funkcję tę pełnili jeszcze prawosławny Michał Bychowiec (w 1646 r.), a w 1648 r. Janusz Radziwiłł<sup>68</sup>. Mimo wszystko jednak litewscy deputaci o wiele rzadziej, aniżeli ich koledzy w Koronie, podejmowali kontrowersyjne decyzje wyraźnie krzywdzące innowierców. Przypomnieć należy, iż jeszcze po zburzeniu kalwińskiego zboru w Wilnie w 1682 r. Try-

<sup>66</sup> *Lietuvos Vyriausiojo Tribunolo*, nr 82, s. 398–404; AGAD, AR, dz. II, 1196 (instrukcja wilkomierska); H. Wisner, *Usunięcie*, s. 299–300; V. Raudeliūnas, H. Wisner, op.cit., s. 960–961.

<sup>67</sup> Zob. A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 2, Warszawa 1980, s. 259; J. Łukaszewicz, *Dzieje Kościołów wyznania helweckiego w Litwie*, t. 1, Poznań 1842, s. 228; H. Wisner, *Usunięcie*, s. 309.

<sup>68</sup> T. Wasilewski, op.cit., s. 124.

buwał litewski wydał wyrok, którym skazał na śmierć czterech katolickich sprawców zajścia<sup>69</sup>. Ostatnim innowiercą, który marszałkował Trybunałowi litewskiemu, był zaś Krzysztof Potocki w 1662 r.<sup>70</sup> W Koronie tymczasem już od dawna niekatolicy w praktyce nie pełnili tej funkcji.

Porównanie orzeczeń Trybunału litewskiego i koronnego w sprawach wyznaniowych w XVI i w pierwszej połowie XVII w. daje nam odpowiedź na pytanie o rzeczywistą siłę różnowierców nie tylko w samych sądach trybunalskich, ale pośrednio również w obu złączonych unię państwach. Zdecydowanie mocniejsza pozycja różnowierców w Wielkim Księstwie Litewskim wynikała przede wszystkim z faktu bardziej trwałego wpływu reformacji na Litwie. W pewnym stopniu ewangelicy litewscy zawdzięczali to swoim możliwym protektorom – Radziwiłłom birżańskim. Poza tym na forum Trybunału protestanci mogli liczyć na wsparcie ze strony prawosławnych (i na odwrót). Fakt, iż wyznawcy prawosławia zamieszkiwali niemal całe ówczesne Wielkie Księstwo Litewskie, a na wschodzie państwa stanowili bezwzględnie większość, musiał znaleźć odbicie w składzie personalnym sądu trybunalskiego. Zgodnie współdziałający ze sobą protestanci i prawosławni stosunkowo długo mogli się więc opierać tendencjom kontrreformacyjnym. A przecież na pozytywne dla różnowierców wyroki sądu trybunalskiego miała do pewnego momentu wpływ również postawa części tolerancyjnie nastawionych katolików, w tym klienteli Radziwiłłów birżańskich. Odmienność orzeczeń Trybunału litewskiego w sprawach wyznaniowych od wyroków wydawanych w podobnych procesach przez sąd trybunalski w Koronie wynikała więc generalnie ze specyfiki sytuacji religijnej w Wielkim Księstwie Litewskim.

---

<sup>69</sup> H. Wisner, *Rozróżnieni w wierze. Szkice z dziejów Rzeczypospolitej schyłku XVI i połowy XVII wieku*, Warszawa 1982, s. 108.

<sup>70</sup> T. Wasilewski, *op.cit.*, s. 126.

## DAS LITAUISCHE TRIBUNAL UND DIE VERTEIDIGUNG DER BEKENNTNISFREIHEIT AM ENDE DES 16. UND IN DER ERSTEN HÄLFTE DES 17. JAHRHUNDERTS

### Zusammenfassung

**Schlüsselbegriffe:** *Konfessionelle Beziehungen in der Rzeczpospolita im 16./17. Jahrhundert – Gerichtswesen – Gegenreformation – Orthodoxie – Protestanten – Union von Brest*

Die Tribunale in der Krone Polen und in Litauen spielten als oberste Gerichtsinstanzen für den Adel eine wesentliche Rolle im Gerichtswesen der Rzeczpospolita in der Frühen Neuzeit. Die Szlachta sah diese Einrichtungen als eines der wichtigsten Fundamente der adeligen Freiheiten in der Rzeczpospolita an. Die Tribunalgerichte wachten über ihre Stellung und schwächten zugleich die Position des Monarchen. Daher griffen beide Ge-

richte auch zuweilen über die ihnen gesetzmäßig zugewiesene Rolle als Appellationsgerichte hinaus und wurden geradezu zu Herrschaftsorganen. Besonders deutlich wurde dies an einigen Urteilen zu Bekenntnisfragen. In diesem Bereich lässt sich wohl auch am besten der Unterschied zwischen beiden Tribunalgerichten – in der Krone Polen und in Litauen – erkennen, zumindest in den ersten Jahrzehnten ihres Bestehens.

Ein Vergleich der Urteile des litauischen und des polnischen Tribunals in Bekenntnisfragen gibt uns eine Antwort auf die Fragen nach der tatsächlichen Macht der Nichtkatholiken nicht nur in den Tribunalgerichten, sondern mittelbar in den beiden durch Union verbundenen Ländern. Die deutlich stärkere Stellung der Nichtkatholiken im Großfürstentum Litauen rührte vor allem vom dauerhafteren Einfluss der Reformation in Litauen her. In gewissem Maße verdankten die litauischen Protestanten dies ihren mächtigen Schutzherrn – den Radziwiłł von Birże. Zudem konnten die Protestanten auf dem Tribunal auf die Unterstützung der Orthodoxen zählen (und umgekehrt). So bildete das litauische Tribunal ein wichtiges für die Zusammenarbeit der Evangelischen und der Nichtunierten zugunsten der Bewahrung der Bekenntnisfreiheit während der Epoche der Gegenreformation in der Rzeczpospolita. Die Tatsache, dass die Anhänger des orthodoxen Bekenntnisses fast das gesamte damalige Großfürstentum Litauen bewohnten und im Osten die absolute Mehrheit darstellten, musste sich auch in der personellen Zusammensetzung des Tribunalgerichts widerspiegeln. Die einträchtig zusammen arbeitenden Protestanten und Orthodoxen konnten somit recht lange die konterreformatorischen Tendenzen abwehren. Allerdings wurden die für die Andersgläubigen günstigen Urteile des Tribunalgerichts zu einem gewissen Grad auch durch den tolerant eingestellten Teil der Katholiken, darunter die Klienten der Radziwiłł von Birże, beeinflusst. Die Abweichung der Urteile des litauischen Tribunals in Bekenntnisfragen von den in vergleichbaren Prozessen durch das Tribunalgericht in der Krone Polen gefällten rührte somit generell auch von der spezifischen religiösen Lage im Großfürstentum Litauen her.

Als das litauische Tribunal an der Wende vom 16. zu 17. Jahrhundert zum Austragungsort des Ringens um konfessionelle Freiheit für die Nichtkatholiken wurde, bildete es zugleich ein Forum des Konflikts mit Sigismund III., einem ausgesprochenen Anhänger der Gegenreformation. Dieser König hat mehrfach Urteile des litauischen Tribunals in Bekenntnisfragen kassiert und dazu das ihm unterstehende Assessorengericht genutzt, dessen Hauptaufgabe die Aburteilung (auf dem Weg der Appellation gegen städtische Gerichte) von Bürgern aus königlichen Städten bildete. Tatsächlich balancierten sowohl der König als auch das Tribunal bei der Entscheidung über Bekenntnisfragen häufig an der Grenze des Rechts und überschritten nicht selten ihre Befugnisse.

THE LITHUANIAN TRIBUNAL DEFENDING RELIGIOUS FREEDOM  
AT THE END OF THE 16<sup>TH</sup> CENTURY AND IN THE FIRST HALF  
OF THE 17<sup>TH</sup> CENTURY

Summary

**Key words:** *Religious relations in Poland in the 16<sup>th</sup>-17<sup>th</sup> centuries; The judiciary- the Counter-Reformation- the Orthodox Church – Protestants- the Union of Brest*

The Crown Tribunal and the Lithuanian Tribunal as the highest court instances for noblemen played an important role in the jurisdiction of the Polish Kingdom in the early-modern period. Noblemen considered the institutions to be the most important foundations of their privileges in Poland. Tribunal courts strengthened the position of the nobility and weakened the position of the monarch. Thus, both tribunals went beyond their role as courts of appeal and were becoming almost governing bodies. It was particularly noticeable in some rulings issued in religious matters, where the difference between both tribunals – in the Crown and the Grand Duchy of Lithuania- is best seen – at least in the first decades of their existence.

Comparing the rulings of the Lithuanian and Crown Tribunal in religious matters in the 16<sup>th</sup> century and the first half of the 17<sup>th</sup> century gives us an answer to the question about the real power of people of another faith not only in tribunal courts but indirectly also in both united states. A considerably stronger position of non-Catholics in Lithuania resulted from the fact of a stronger impact of the Reformation there. To some extent Lithuanian evangelicals owed it to their affluent protectors – the Radziwiłł family from Biržai. Besides, in the Tribunal the Protestants could count on the support of the Orthodox Church ( and vice versa). Thus, the Lithuanian Tribunal constituted an important forum of cooperation of evangelicals and the “Disunited” in the protection of religious freedom during the development of the Counter-Reformation in Poland. The fact that members of the Orthodox Church inhabited almost all the area of the Grand Duchy of Lithuania, and in the eastern part of the country constituted an absolute majority, affected the composition of the tribunal court. Protestants and members of the Orthodox Church cooperated with each other, thanks to which they succeeded in resisting the Counter-Reformation trends. Tolerant Catholics, including the clientele of the Radziwiłłs from Biržai, also contributed to the fact that sentences of the tribunal courts were positive for non-Catholics. The difference between rulings in religious matters issued by the Lithuanian Tribunal from the rulings given by the Crown Tribunal resulted from the specific religious situation in the Grand Duchy of Lithuania.

The Lithuanian Tribunal, becoming the place of struggle for religious freedom for non-Catholics at the turn of the 16<sup>th</sup> and 17<sup>th</sup> centuries, constituted a forum of disputes with Sigismund III, who advocated the Counter-Reformation. The King cancelled the rulings issued by the Lithuanian Tribunal in religious matters, using the assessor’s court, the main aim of which was to try burghers from royal towns. In reality, both the King and the Tribunal operated on the edge of the law in religious cases, often surpassing their rights.